



„W poniedziałek rano – wyruszam ku świętości w codzienności!”

Pragniemy wspólnie udać się w drogę –
ku świętości. Ale takiej „nie od święta”,
lecz - w codzienności, możliwej dla każdego.

Zapraszam.

W tych małych „zamyśleniach” będziemy opierać
się o treści z książki „Świętość w życiu codziennym”,
którą wielu z Was zna i może – posiada...

Małe wyjaśnienie:

- Impuls może zawierać **aktualne informacje** z Szensztatu,
- **Tytuł** dla impulsów: „**W poniedziałek...**” – nawiązanie, pomost do spotkań Ojca Założyciela z rodzinami, zebranych w książkach z cyklu „W poniedziałek wieczorem...”
- „**W poniedziałek rano...**” – Zaczyna się nasz tydzień pracy, czyli nasza codzienność.
- „**Ku świętości...**” – Bazując na przesłaniu książki „Świętość w życiu codziennym”, chcemy stawiać małe, ale konkretne kroki w codzienności.
- „Info-impuls” – wysyłamy jest drogą **e-mailową**.
- **Zawsze można** do grupy dołączyć, i tak samo – poprosić, by więcej impulsów nie wysyłać. Proszę tylko mi to zgłosić.

W moim zamiarze – to mają być krótkie materiały, inspirujące do małej refleksji, czy podjęcia duchowej pracy, konkretnego postanowienia. Idąc razem – jesteśmy bogatsi i mocniejsi. Zapraszam do wspólnej drogi - *s. M. Elwira*.

Wygodniej jest myśleć „jak wszyscy”, postępować „jak wszyscy”,
ale jesteśmy wezwani, by służyć wielkiemu posłannictwu, by być uległymi
i użytecznymi narzędziami w ręku Matki Bożej.

Każdy na możliwy dla siebie sposób!

Od naszego zaangażowania, modlitwy i ofiary, które ofiarujemy Maryi
do skarbca łask – zależy Jej owocność z Sanktuarium w świecie!

A więc? – Wybieramy świętość! „Drogi do świętości są wielorakie i (indywidualne) dostosowane do każdego powołania”, prowadzą przez codzienność i zawsze wymagają „prawdziwej pedagogiki świętości, która zdolna jest dostosować się do rytmu poszczególnych osób”.

(por. JP II NMI *Novo millennio ineunte*)

„Istnieje tylko jedna jedyna tama, która może przynieść ratunek wobec niszczycielskiego prądu niemoralności, który grozi podkopaniem wszelkich fundamentów porządku publicznego, karność domowej, wychowania, wiary i życia kościelnego. Jest nią **świętość.**” J. Kentenich 1919 r.

Przykład: „Pewna światowa dama, jednocześnie gospodyni, która lubiła życie towarzyskie – Łucja Krystyna (1844-1908) – pisze w swym dzienniczku duchowym: „Muszę zajmować się moimi dużymi dziećmi, toteż w domu bywam kolejno krawcową, manekinem, reżyserem i służącą, wysyłam zaproszenia itd... Ale gdzieś ponad tym wszystkim, w duszy pozostaje nienaruszona, wypełniona światłem przestrzeń, gdzie miłość podejmuje nieustanną modlitwę.” (śzc str.196)

Osobista refleksja:

- Czy uważam świętość za moje osobiste powołanie?
- Czy i jak konkretnie – staram się o postawę wiary w pracy, w domu, w moich kontaktach z innymi? Mogę tu podjąć małe, konkretne postanowienie...

Aktualne informacje z Szensztatu na ten tydzień:

- W tej wyjątkowej sytuacji trwającej epidemii – zachęcam: trwajmy szczególnie na modlitwie. Możemy też duchowo się łączyć:
 - O g. 7.00 rano świadomie włączam nasz Apostolat w Ofiarę Mszy św. i Komunię św. w naszej wspólnocie w Szensztat.
- Możemy też łączyć się na modlitwie różańcowej:
- O g. 19.00 z Prasanktuarium, lub o 20.30 z Kościołem w Polsce.

Z darem modlitwy i w duchowej jedności

s. M. Elwira, Szensztat, 24.03.2020.

